

Bogatka, 3 czerwca 2012 r.

Pan
dr Bohdan Zdziennicki
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Al. J. Ch. Szucha 12 a
00-918 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie

Jest piękna wiosna, przyroda budzi się do życia. Nasz Rodzinny Ogród Działkowy „Bogatka” zaczyna żyć. Jest radość ze spotkania się po okresie zimowym, radość gdy sąsiad jest i smutek, że już odszedł i nigdy nie będzie uprawiał swoich rabatek. Ale nie ma pustki, jego dzieci i wnuki cieszą się z każdej roślinki posadzonej przez ojca, dziadka. I tak jest u nas od 30 lat.

Nazwę swą nasz ogród ma od sikorki bogatki, które upodobały sobie ten teren.

Działki to nasza radość, nasza praca, nasza rekreacja i nasze wspólne spędzanie czasu. To świergot ptaków i poranna rosa. Czy tego wszystkiego chcecie nas pozbawić. Stanowimy ubogą część społeczeństwa, często jedyne warzywa i owoce to te z własnego ogródka. Dzięki tej Ustawie, dobrej Ustawie możemy z tego wszystkiego korzystać. Nie zasilamy rzeszy osób idących do MOPS po zapomogę, by kupić dziecku jabłko lub marchewkę do zupy. Jesteśmy zaniepokojeni tym, że podważa się prawo do naszej własności na działce. Do tego co przez 30 lat zostało wybudowane i nasadzone przez członków naszej rodziny. Ustawa o ROD z 8 lipca 2005 r. dawała nam pewność jutra, pewność, że nasze rodziny będą korzystały z tego co wypracowaliśmy. Nasza ustawa jest dobra, broni działkowców, spełnia ich oczekiwania.

Jesteśmy przekonani, że Trybunał Konstytucyjny będzie bardzo rzetelnie badał wszystkie dowody w tej sprawie, weźmie także pod uwagę aspekt społeczny. Ufamy, że nie będzie to dla nas działkowców orzeczenie krzywdzące.

Z poważaniem

Rodzina Farmasów - Janina, Józef, Aleksander i Tomasz
ROD „BOGATKA” w Bogatce k/Gdańska